N° 3 PARYŻ dnia 15 Lutego — 1924 — Paris 15 Février. Rok I.

SOKÓŁ POLSKI

MENS SANA — IN CORPORE SANO

Organe Officiel de l'Union des Sociétés de Gymnastique Polonaises en France | Organ Oficjalny Dzielnicy Sokolstwa Polskiego we Francji

Prenumerata :
Rocznie.................... 12 fr.
Półrocznie.................. 6.50
Kwartalnie.................. 3.50
Zagranicą rocznie.......... 15 fr.

Adres Redakcji i Administracji :
«SOKÓŁ POLSKI», 7, rue Corneille - Paris (6e)

Wychodzi :
1-go i 15-go każdego miesiąca
—
Cena pojedyńczego numeru 50 c.

KTO Z NAMI, A ZGODNIE — CZEŚĆ TEMU I CZOŁEM !
KTO PRZECIW — SOKOLI MU SZPON !

VIII OLIMPJADA

Skąd pochodzi ta nazwa. Zimowe zawody w Chamonix. Czy należy się martwić że Polska nie uzyskała pierwszych miejsc w zawodach zimowych?

Wśród niebotycznych gór, przyodzianych białością śniegów, na wielkim kryształowym stadjonie, lśniącym od słońca, przedstawiciel rządu francuskiego, p. minister Gaston Vidal, witając wysłanników 18 narodów, dn. 25-go stycznia 1924 r., wygłosił uroczyście sakramentalną formułę: «Igrzyska Olimpijskie otwarte.»

Dlaczego «*Olimpijskie*»? kiedy rzecz się dzieje w miejscowości Chamonix, w departamencie Wyższej Sabaudji, wśród Alp, we Francji. Igrzyska Olimpijskie... VIII Olimpjada, są to nazwy, za pomocą których ludy nowoczesne składają hołd starożytnej Helladzie, tej kolebce dzisiejszej europejskiej kultury.

Hellada, czyli starożytna Grecja, stworzyła podwalinę nauki i sztuk pięknych. Filozofja, przyrodoznawstwo, matematyka, medycyna, prawo, poezja, rzeźba, malarstwo... dosięgły w starożytnej Grecji niebywałego rozkwitu; imiona Homera i Platona, Arystotelesa, Sokratesa, Pytagorasa, Apellesa, Fidjasza... przeszły do historji ludzkości, zapisane nieśmiertelnemi zgłoskami. Właśnie tam, w Grecji, zrodziła się myśl, że w zdrowem i pięknem ciele — silny i twórczy duch; a wychowanie młodzieży dążyło w tym kierunku i osiągało ideału, tworzyło ono prawdziwych mężów i niezłomne niewiasty, których cechą wybitną była wielka miłość dla Ojczyzny... Komu nieznane czyny Leonidasa i jego 300 towarzyszy, pod Termopilami, lub słowa matki Spartanki, która mówiła do syna: «Musisz zwyciężyć lub umrzeć...» Ten wielki naród czcił Jowisza, wszechpotężnego Boga-ojca wszystkich innych bóstw, rzucającego gromy i, według podań greckich, przebywającego na górze «Olimp» — a stąd nazwanego Jowiszem Olimpijskim; na jego to cześć odbywały się wielkie igrzyska, którym dano nazwę «Olimpijskich» i na które, raz na cztery lata, zjeżdżali się zawodnicy z całej Grecji.

Był to wielki przegląd sił, nie tylko fizycznych, ale i umysłowych, wszystkich poszczególnych państewek, tworzących starożytną Grecję; tu się odbywały nietylko zawody atletów, bieg, wyścigi i t. p., ale także poeci i dramaturgowie czytali swoje utwory, rzeźbiarze i malarze wystawiali swoje dzieła, mówcy przemawiali do ludu, a wszystko było ożywione tą ideą, że współzawodnictwo wytwarza napięcie wszystkich sił w dążeniu do doskonałości, do zwycięstwa.

Tryumfator na Igrzyskach Olimpijskich nietylko sam zdobywał wielką sławę i cześć, ale wsławiał przed obliczem całej Grecji swój ród i swoje rodzinne miasto.

Twórcy zawodów nowoczesnych, międzynarodowych natchnieni tą samą ideą co starożytni, i swoje Igrzyska nazwali «Olimpijskimi», a dla skrócenia wprost «Olimpjadami», które miały się odbywać co 4 lata, tak samo jak w Grecji.

Pierwsza Olimpjada miała miejsce w Atenach w 1896 r.; II, w Paryżu, w 1900 r.; III, w Ameryce, w Saint Louis, w 1904 r.; IV, w Londynie, w 1908 r.; V, w Stokholmie, w 1912, VI nie mogła się odbyć w 1916 z powodu wojny światowej; VII, w Belgji, w Antwerpji, w 1920 r. i VIII, obecna, we Francji (w Chamonix i w Paryżu).

ZAWODY ZIMOWE W CHAMONIX

Zawody rozpoczęły się w Chamonix 26 stycznia i trwały do 4 lutego. Uczęstniczyli przedstawiciele 18 narodów. Polska była reprezentowana przez 11 osób, a mianowicie przez łyżwiarzy pp. Jucewicza i Wyczałkowskiego, przez narciarzy pp. podpułkownika Osmolskiego, Krzeptowskiego i Bujaka oraz panią Michalewską-Zietkiewiczową, jak również przez oddział narciarzy wojskowych składający się z czterech żołnierzy, Tomera, Chrobaka, Kądziołka i Witkowskiego, mających na czele podporucznika Wójcickiego.

Zawodnicy nasi brali udział w wyścigach łyżwiarskich, stanęli do skoku i biegu na nartach; w innych zawodach, jak: curling, hockey na lodzie i bobsleigh nie uczęstniczyli.

W zawodach łyżwiarskich p. Jucewicz zdobył dla Polski poważne miejsce, a mianowicie piętnaste wśród 30 zawodników w biegu na 1.500 metrów.

Po innych zawodach na 5.000 m. i na 10.000 m. ostatecznie przy ogólnej klasyfikacji p. Jucewicz zdobywa 8 miejsce. Jednak Polska w jego osobie nie jest zwycięzką. Zwycięzcami w łyżwiarstwie są uznane kraje następujące: 1. Finlandja 62 1/2 punkt.; 2. Norwegja 49 1/2 p.; 3. Stany Zjendnoczone 11 p. i 4. Szwecja i Francja, 1 punkt.

Dalej Polacy brali udział w biegu narciarskim, ale i tu nie zdobyli zwycięstwa, p. Witkowski przybywa 21-szy, pierwsze zaś miejsca zajmują Norwegja, Szwecja, Finlandja. Czesi zajmują miejsce 12, Francja, 15.

Musimy tu, z wielkiem zadowoleniem wspomnieć o fakcie, który podały dzienniki francuskie, jak jeden z naszych narciarzy wojskowych, wyczerpany i zmęczony poprzednim biegiem, ciężko zachorował i musiał iść do łóżka. Jednak na drugi dzień, pomimo zakazu doktora, znów mężnie stanął do zawodów; dziennik *Matin* dodaje od siebie: «Taka dzielność i zamiłowanie do walki zasługuje nie tylko na uznanie, ale i na nagrodę.

Różnym curlig'om, hockey'om i bobsleig'hom my, Polacy, przyglądaliśmy się tylko, będąc świadkami, jak Kanada zwyciężyła Szwajcarję, jak Anglja w hockey'u zatryumfowała nad Belgją, jak Stany Zjednoczone pobiły Francję, i t. p. Patrzyliśmy się na to i uczyli, w nadziei, że na przyszłych Olimpjadach weźmiemy udział w tem wszystkiem i zdobędziemy laury pierwszeństwa.

Czy teraz mamy się martwić tem, że ich nie zdobyliśmy w zimowych zawodach? Jesteśmy tego zdania, że nie. Kiedy inne szczęśliwe narody, mające byt niepodległy, mogły sobie pozwolić na obmyśliwanie curlig'ów i hockey'ów, które uprawiały, jako przepędzenie czasu, my skupialiśmy nasze wszystkie siły duchowe i materjalne, aby obronić się przed zagładą i szukaliśmy sposobu odzyskania utraconej Ojczyzny. Między innymi, zakładaliśmy Gniazda Sokole, gdzie pod hasłem «Hartuj Ciało, Ducha kształć» sposobiliśmy ludzi o silnej duszy, o stalowych mięśniach, przepojonych świadomością, że kajdany odwieczne, w których Polska cierpi, muszą być zdruzgotane, my przygotowaliśmy patryjotów i obrońców Ojczyzny.

Wł. Milkuszyc.

Wiktor Sławiński, urodzony 26-go sierpnia 1892 r. w Karwinie, Śląsk. Ciesz., gdzie przebywał bez przerwy aż do 1 marca 1919, t. j. do czasu powrotu z niewoli czeskiej po n jeździe na Śląsk Cieszyński. Interowany przez czechów bezprawnie za swoją działalność narodową od 25-go stycznia do 11 lutego 1919 w Mor. Trebovie razem z innymi Polakami. Jako naczelnik Sokola w Fietwaldzie od r. 1910 aż do 1 marca 1919 r.



WIKTOR SŁAWIŃSKI

Naczelnik Dzielnicy Sokolstwa Polskiego we Francji, Projektodawca Budowy Sokolni w Lens.

Od 1-go kwietnia 1919 przebywał w Brzeszczach koło Oświęcima, zatrudniony na państwowej kopalni węgla w charakterze sztygara, aż do 31-go grudnia 1922, gdzie pracował w Sokole przez cały przeciąg czasu swojego pobytu jako naczelnik Gniazda i członek Zarządu 6 go Okręgu Sokolego Dzielnicy Krakowskiej. Podczas jego funkcji Gniazdo Brzeszcze należało do najlepszych Gniazd 6-go Okręgu.

Oprócz Sokoła pracowali w Towarzystwie Szkoły Ludowej, był członkiem Zarządu Koła Miejscowego T. S. L. i wiceprezesem Okręgu T. S. L. z siedzibą w Brzeszczach.

Wyjechał do Francji z myślą o dalszej pracy na niwie sokolej, co udowodnił dotychczasową swoją działalnością. Jest wychowankiem druha Hamburgera, naczelnika Dzielnicy Śląskiej, i przejął wszystkie jego zasady sokole, t. j. karność, energję i nieuznawanie żadnych przeszkód na drodze pracy narodowo oświatowej, dla której postanowił poświęcić cały swój wolny czas.

Organizację Sokola pokochał całą duszą, gdyż widzi tylko w niej potęgę karnego narodu zdrowo myślącego, idącego drogą prostą do celu.

Wzorując się na Czechach, gdzie 10 proc, ludności należy do organizacji Sokola, gdy u nas niestety 1 proc., druh Sławiński jest wyznawcą haseł: « W jedności siła » i « Co Polak, — to Sokół » i szczerze, z całym zaparciem się siebie dla wprowadzenia tych haseł w życie pracuje.

RATUJMY

DOROBEK SOKOLSTWA

Na innem miejscu zamieszczamy dwie odezwy Związku Sokolstwa Polskiego we Francji do Związku Sokolstwa Polskiego w Niemczech, treści których nie wolno nam pominąć milczeniem.

Jesteśmy świadkami smutnego wypadku w dziejach rozwoju Sokolstwa Polskiego, a mianowicie — rozkładu Sokolstwa Polskiego w Niemczech, gdzie skutki przegranej wojny odbiły się na ekonomicznym bycie narodu. Nic też dziwnego, że uchodźtwo nasze, które obrało sobie chwilowy przytułek w Niemczech, organizując z zapałem Związek Sokoła Polskiego, wraz ze zmianą warunków bytu ku gorszemu, odpłynęło do Francji, unosząc w swych sercach i myślach niegasnącą żagiew krzewienia idei Sokolej. Odpłynęli wszyscy twórcy, kierownicy i krzewiciele, pozostawiając jedynie niedobitków, niedostatecznie widocznie umocnionych wideałach Sokolstwa Polskiego, którzy sprawy tegoż lekce sobie traktują, bo za mozolnie zapracowany grosz, skupione godła, sprzęty i przyrządy pod okiem tych niesumiennych i niepowołanych opiekunów giną i niszczeją.

Już sama mysl o rozkładzie Sokolstwa Polskiego w Niemczech, czy to w skutek braku, czy też nieudolności kierownictwa, każdemu prawdziwy ból sprawia, cóż mają więc rzec ci, którzy byli założycielami i krzewicielami tego Związku, widząc, jak wzniesiony przez nich gmach stacza się w przepaść.

A więc ratować, co się tylko da ! A więc ratować realne pozostałości trudu, mozołu i poświęcenia ! A więc ratować grosz, złożony na ideę krzewienia Sokolstwa ! Albowiem grosz ten jest własnością wszystkich druhów Sokołów i ci z nich, którzy korzystać zeń nie umieją, sami pozbawiają się prawa władania na rzecz swych współdruhów!

SOKÓŁ POLSKI

WE FRANCJI

ORGAN OFICJALNY DZIELNICY SOKOLSTWA POLSKIEGO

Dwutygodnik, poświęcony interesom Sokolstwa oraz sprawom społecznym i narodowo-oświatowym.

Redaktor Naczelny :

Władysław MILKUSZYC, Radny Zarządu Dzielnicy i Prezes Sokoła Paryskiego.

Sekretarz Redakcji :

Bolesław BIELSKI, Sekretarz Zarządu Sokoła Paryskiego.

Adres Redakcji : 7, rue Corneille Paris (6e)

ZARZĄD DZIELNICY SOKOŁA POLSKIEGO WE FRANCJI

Siedziba : LENS (Département Pas-de-Calais).

Prezes :

Franciszek GRZONA, Calonne-Ricouart, 10, rue de Lillers, P-de-C.

Wiceprezes I :

Franciszek ZMYŚLONY, Chambon- Feugerolles (Loire), Cite des Combes, 53.

Wiceprezes II :

Mikolaj NOWAK, Oignies ; 42, rue Emile Zola (Pas-de-Calais).

Sekretarz :

Piotr MULLER, Fleurs-en-Escrebieux, par Douai (Nord), 91, Cité de Villers.

Zastępca Sekretarza :

Tomasz ANDRZEJEWSKI, Sallaumines (Pas-de-Calais), rue Nationale, pres de la Gare, Epicerie Polonaise.

Naczelnik :

Wiktor SŁAWIŃSKI, Sallaumines (Pas-de-Calais), Banque Polonaise.

Podnaczelnik I :

Michal DOBROWOLSKI, Barlin (Nord), 13, rue des Polonais.

Podnaczelnik II :

WOLSKI, Hersin-Coupigny.

Skarbnik :

Józef SZYMANOWSKI, Hersin-Coupigny (Pas-de-Calais), 62, rue du Général-Mangin.

I Radny :

Władysław MILKUSZYC, Paris (6e), 18, rue Jacob.

II Radny :

Druh JANKOWSKI (prosimy o bliższy adres).

Komisja Rewizyjna :

Druhowie : MOLKA, GRAJ i ZIMNY.

***

PREZESI OKRĘGOWI :

I. Walenty PORZUCEK.
II. Mikolaj NOWAK.
III. Stefan REYER.
IV. prosimy o nazwiska i adresy calego zarządu.
V. Tomasz ANDRZEJEWSKI.
VI. JANKOWSKI (prosimy o imię i adres)

NACZELNICY OKRĘGOWI :

I. Michał DOBROWOLSKI.
II. Leon HENDRYSIAK.
III. K. Muszyński.
IV. Tomasz WOŹNIAK.
V. Maksymiljan KUDŁASZYK.
VI. Furmanowski JAN,

***

Drubinie ! Poświęcamy Wam tę rubrykę ! Niechaj nie świeci pustką ! Twórzcie drużyny ! Nie dajcie się wyprzedzić przez Druhów !

Dzielna Sokolica — to wzorowa matka i Polka.

W Was spoczywa przyszłość Narodu !

Z DZIELNICY WE FRANCJI

Zjazd Rady Dzielnicowej

Zarząd Dzielnicy Sokolej we Francji podaje do wiadomości wszystkim Okręgom i Gniazdom, że w Niedzielę, t. j. 2-go Marca 1924, o godz. 11-ej odbędzie sie Zjazd Rady Dzielnicowej (Zjazd Delegatów) w Lens, Hôtel de la Renaissance, z nastepującym porządkiem dziennym :

1) Otwarcie Zjazdu Rady Dzielnicowej.
2) Odczytanie protokółu Zjazdu Rady Dzielnicowej.
3) Sprawozdanie Sekretarza.
4) » Skarbnika
5) » Naczelnika
6) » Sekretarza organu « Sokół Polski »
7) Sprawozdanie Komisji przyrządowej co do sprowadzenia przyrządów gimnastycznych z Westfalji.
8) Sprawozdanie Komisji Budowy Sokolni, wzgl. Domu Polskiego.
9) Wybór Zarządu Dzielnicowego na lat 3.
10) Wolne wnioski i wolne głosy.

Zarząd Dzielnicy :

MULLER, Sekretarz. **GRZONA,** Prezes.

P. -S. — Na Zjazd Rady Dzielnicowej wysyłają Okręgi Delegatów, licząc na każde 100 członków 1-go.

Zebranie Zarządu Dzielnicowego odbędzie się o godz. 9-tej rano ; zebranie Dzielnicowego Wydziału Wychowania Fizycznego (Grona Dzielnicowego) godz. 10-tej rano.

Osobnych zawiadomień Zarząd Dzielnicowy nie wysyła.

Czołem ! Zarząd :

Secretarz : MULLER. Prezes : GRZONA.

USTAWY PRZYJĘTE PRZEZ RADĘ ZWIĄZKOWĄ SOKOŁA POLSKIEGO W WARSZAWIE.
WŁADZE DZIELNICY, OKRĘGU I GNIAZD

Zarząd Dzielnicy stanowią :

1) Prezes i I. Wice-Prezes wybierani przez Radę Dzielnicową na 3 lata.

2) II Wice-prezes, Sekretarz, Skarbnik, Gospodarz, Redaktor. Tych 7 Druhów tworzą Przewodnictwo Dzielnicy + Naczelnik Dzielnicy i dwaj Delegaci z Dzielnicowego Wydziału Wychowania Fizycznego.

3) Komisja Rewizyjna : 3 Dhów.

4) Sąd Honorowy : 6 Dhów — z tych 6-ciu, przynajmniej 3 Dhów muszą sprawę jakąś sądzić.

5) Nadto : każdy Okręg u siebie wybiera 2 delegatów (prezes, naczelnik) do Zarządu Dzielnicowego.

Przewodnictwo Dz. W. W.F. stanowi :

Naczelnik, I zastępca, II zastępca.

Naczelnika Dzielnicowego wybiera ją naczelnicy Okręgowi, a zatwierdza Zarząd Dzielnicowy.

Sekretarjat składa się z 3 Druhów.

Naczelnicy okręgowi oraz 2 przedstawiciele Przewodnictwa Zarządu Dz.

Delegatami do Zarządu Związku są :

Prezes Dzielnicowy, I Wice-Prezes Dzielnicowy, Naczelnik Dzielnicowy.

Analogicznie przedstawia się sprawa w okręgach :

ZARZĄD OKRĘGU SKŁADA SIĘ Z:

Prezesa, I Wice-Prezesa, 5 Druhów, Naczelnika Okręgu i 2 z Okręgu W.-W. F., 4 Druhów pozamiejscowych.

Przewodnictwo Okregu Okr. W. W. F.

Przewodnictwo Okr. W. W. F.

Naczelnik Okręgu, wybierany przez naczelników gniazd danego Okręgu.

I zastepca Naczelnika, II zastepca Naczelnika, 3 Druhów (sekretarjat), 2 Druhów z przewodnictwa Okregowego, Naczelnicy Gniazd.

Zarząd Gniazda stanowi : Prezes, Wice-Prezes, Sekretarz, Skarbnik, Gospodarz, Chorąży.

Naczelnik : Wybierany przez Zarząd Gniazd.

Nadto kooptują zarząd Komisje oświatowo-zabawowe i t. d.

Grono : Naczelnik, Nauczyciele, Przodownicy.

Druhu ! Czyś zaprenumerował « Sokoła Polskiego »?

Nie zwlekaj.

KOMUNIKAT

Wzywam wszystkich Druhów Naczelników Okręgowych i ich zastępców na ćwiczenia Naczelników Okręgowych, które się odbędą w Niedzielę dnia 17 Lutego o godz .9-tej do p. na sali Druha KUDŁASZYKA, Naczelnika V Okregu w Sallaumines.

Przeprowadzona zostanie lekcja praktyczna i omówiony szczegółowo program Zlotu i Zawodów Dzielnicowych w b. roku.

CZOŁEM !

W. SŁAWIŃSKI,
Naczelnik Dzielnicy.

SPROSTOWANIE

Gniazda, które życzą sobie sprowadzić z Westfalji i Nadrenji pozostawione tam przyrządy gimnastyczne powinny składać 100 franków na ręce druha wice-prezesa Dzielnicy Mikołaja Nowaka, 42, rue Emile-Zola, Oignies (Pas-de-Calais), przewodniczącego Komisji Przyrządowej, a nie na ręce skarbnika Dzielnicy, jak mylnie podaliśmy w numerze 2-gim *Sokoła Polskiego*.

Redakcja.

DLA ĆWICZĄCYCH

Ubiory ćwiczebne są do nabycia u druha Tomasza Woźniaka, naczelnika IV Okręgu w Freyming, 14, rue d'Eugene (Moselle). Koszulka 10 fr., spodenki 18 fr., pasek 7 franków. Razem komplet 35 franków.

Z OKRĘGU V
WALNY ZJAZD DELEGATÓW OKR. V. SOKOŁA POLSKIEGO WE FRANCJI (P. de C.).

W niedzielę dnia 3-go lutego odbył się walny Zjazd Delegatów Okręgu V w Lens. O godz. 1-ej po południu, druh Prezes Tomasz Andrzejewski otworzył Zjazd hasłem sokolim Czołem! witając delegację oraz gości. Obecni byli p. Konsul Lubaczewski, z Lille, oraz druh Prezes Dzielnicy Fr. Grzona i druh Naczelnik Dzielnicy W. Sławiński.

Po złożeniu przybyłej delegacji życzeń szczęśliwego nowego roku oraz życzenia, aby praca w gniazdach się wzmogła i aby okręg, który został założony dnia 21/X 1923 roku, doszedł do najwyższego stopnia rozwoju, przystąpiono do sprawozdania Wydziału. Ze sprawozdania tego wynika, że praca w Okręgu rozwija się bardzo szczerze. Kolejno przystąpiono do wyboru Wydziału na rok 1924. Wyborami kierował druh Prezes Dzielnicy i Naczelnik Dzieln.

Wybory odbyły się tajnym głosowaniem.

Do Wydziału weszli następujący druhowie:

Prezes: Andrzejewski Tomasz, Sallaumines, rue Nationale, pres de la Gare, Epicerie Polonaise.

I wice-prezes: Michalak Michał, Grenay; II wice-prezes: Krawczyk Andrzej, Seguin.

Sekretarz: Urbaniak Stanisław, Dourges.

Skarbnik: Nowicki Marcin, Avion.

Naczelnik: Kudłaszyk Maksymiljan, Sallaumines.

Pod-Naczelnik: Lewandowski Andrzej.

II. Pod-Naczelnik: Krawczyk Andrzej.

Radni: Antkowiak Jan, Turkowski Stanisław.

Komisja Rewizyjna: Urbaniak W., Banach Andrzej.

Gospodarz: Fr. Jóźwiak, zast. Mendelewski Andrzej.

Delegacja do Dzielnicy: Cały Wydział i drh. Kowalczyk, Kaźmierczak, Maćkowiak, Komorewski,

Do Sądu Honorowego weszli: Dr. Mendelewski, Antkowiak, Hadyniak, Banach i Budny.

Druh Budny został na posiedzeniu Wydziału z owej funkcji wykluczony. Po wyborach Wydziału, druh Prezes podziękował delegacjom za wzorowe zachowanie się podczas wyborów, dziękując wszystkim za zaufanie do nowego Wydziału Okręgu V.

Przystąpiono do rezolucji, która ma być wysłana do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych oraz do pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, a która brzmi jak następuje:

« Zebrani Delegaci Rady V Okręgu Sokoła Polskiego we Francji składają Rządowi Polskiemu wyrazy uznania za jego owocną pracę dla Kochanej Ojczyzny. Podnoszą również taktykę odwetową stosowaną wobec obcokrajowców Niemców za krzywdy Polaków rodaków w Niemczech ».

Następnie przemówił pan Konsul drh. Lubaczewski, podnosząc ideę Sokoła i oznajmił, iż zawsze służyć będzie pomocą Sokolstwu polskiemu i życzy całemu Wydziałowi Okręgu V. szczerej i dobrej pracy.

Następnie podziękował dr. Prezes za tak szczere słowa, które do nas pan Konsul przemówił.

Sprawę zlotu, który jest uchwalony na 11-go maja r. b., oddano Wydziałowi do opracowania.

Gniazda, które należą do Okręgu V-go są następujące:

1. Sallaumines;
2. Loos-en-Gohelle;
3. Bully Grenay;
4. Harnes;
5. Dourges;
6. Mericourt.

Okręg V. posiada 17 Gniazd, z których tylko 5 nadesłało swój kompletny skład Zarządu.

Pozostałe Gniazda, które poniżej podajemy są proszone o jaknajprędsze nadesłanie kompletnych spisów Zarządów na ręce sekretarza Stanisława Urbaniaka. Dourges, Cite Bruno, 4:

1. Lens 14; 2. Bully-Montigny; 3. Lievin; 4. Avion; 5. Lens 11; 6. Calonne-Lievin; 7. Mericourt Coron; 8. Montigny-en Gohelle; 9. Paryż; 10. Grenay par Bully; 11. Sallaumines.

Składki do Okręgu za rok 1923: Następujące Gniazda są proszone o jaknajprędsze uiszczenie:

1. Lens 11; 2. Calonne de Lievin; 3. Mericourt-sur-Lens; 4. Grenay par Bully; 5. Sallaumines II; 6. Harnes (połowę).

Składki na rok 1924. Wszystkie Gniazda są proszone o uiszczenie najpóźniej do 1-go kwietnia r. b.

Następnie zabrał głos druh Sławinski, Naczelnik Dzielnicowy i oznajmił, że każdy druh, który się Sokołem czuje powinien abonować Organ Sokoła.

Naczelnicy Gniazd, którzy nie nadesłali raportu do Naczelnika okręgowego, są proszeni o jaknajprędsze nadesłanie swych adresow. O godz. 6 pp. Zjazd Delegatów został zamknięty przez druha Prezesa hasłem sokolim: Czołem!

Uwagą : Wszelką korespondencję prosimy nadsyłać do Sekretarza lub Prezesa Okregu V. Korespondencję techniczną do Naczelnika Okręgu V.

St. URBANIAK
Sekretarz Okręgu V
Sokoła Polskiego we Francji
(Pas-de-Calais).

GNIAZDO W BLANZY-LES-MINES (Saône-et-Loire).

Nareszcie rodacy w Blanzy wzięli się do pracy i założyli Sokoła dnia 4-go grudnia 1923 roku, który został przyjęty do Okręgu Saone et Loire dnia 27-go stycznia 1924 roku.

Gniazdo Sokoła w Blanzy liczy 52 członków włącznie 22 ćwiczących druhów. Sala ćwiczeń znajduje się w Blanzy-Verrerie. Siedzibą Sokoła jest sala Kantyny Polskiej w Blanzy. Ćwiczenia odbywają się każdą niedzielę od godz. 10-tej do 12-tej. Zarząd składa się jak następuje:

Czesław Piotrowski, Prezes honorowy.
Teodor Kasperski, prezes i delegat.
Jan Reszel, zastępca prezesa.
Wincenty Knopkiewicz, sekretarz.
Michał Reszel, zastępca sekretarza.
Paweł Kemnic, skarbnik.
Franciszek Urbanowski, zastępca skarbnika.
Władysław Wasiak, rewizor kasy.
Franciszek Cichołka, rewizor kasy.
Władysław Bagiński, naczelnik.
Franciszek Urbanowski, pod-naczelnik.

Pismu towarzystwa są: *Sokół Polski*, wychodzący w Paryżu,i *Organ Związku Sokolego w Polsce*. Gdy Sokół w Blanzy święcił uroczystość Wilji Bożego Narodzenia, dał dowód, że zgodnie z zasadami Sokoła troszczy się o młodzież. Zaproszona na Wilję Sokoła dziatwa szkolna otrzymała podarunki gwiazdkowe, a dzieci które wystąpiły z deklamacjami, otrzymały nagrody. Była to uroczystość prawdziwie polska, narodowa. Składki Sokoła dla dziatwy naszej wynosiły 201 franków, za co ofiarodawcom jeszcze raz składamy nasze serdeczne «Bóg zapłać».

Wincenty Knopkiewicz,
Sekretarz Tow. Gimnastycznego Sokół w Blanzy-les-Mines Verrerie 1 (Saone-et-Loire).

Kto Sokołem nie wzlatał za młodu

Kto sokołem nie wzlatał za młodu.
Kto miłością nie objął swej ziemi.
Kto do szczęścia swojego narodu
Nie dorzucił rękami własnemi
Ni jednego marnego ziarenka —
W ciasnych myślach — jak w muszli zam-
[knięty —
Ten starości się swojej niech lęka,

By nie zginął samotny, przeklęty,
By — gdy naród podźwignie się społem —
Nie pogardzał bezczynnym tułaczem
I nie wyrzekł: Być mogłeś Sokołem —
A zostałeś odludnym puhaczem. —

A kto z nami w ufności i trudzie.
Kto swe czoło o gwiazdy ma wsparte,
Kto w uśpionym obudzić chce ludzie
Niepodległe Ateny lub Spartę.

Kto chce dusze rozpalić jak jutrznie —
Niech zapału naprózno nie traci,
Niechaj chwyta — nie topór lub włócznię,
Lecz za dłonie swych słabszych współbraci

Bo w skupieniu jest tylko potęga,
Bo w miłości nam tylko żyć społem!
Kto być orłem nie może — niech sięga
Dokąd sięgnie! — niech będzie Sokołem!

E. Kubalski.

ODEZWY ZWIĄZKU SOKOŁA POLSKIEGO WE FRANCJI DO ZWIĄZKU SOKOŁA POLSKIEGO W WESTFALJI I NADRENJI W NIEMCZECH

Dnia 11-go listopada 1923 r. odbył się Zjazd Wydziału Dzielnicy Sokoła Polskiego we Francji w miejscowości Lens.

Przed rozpoczęciem obrad Zjazd witał Prezesa Sokoła Polskiego w Warszawie, druha Zamojskiego, którego obecność wobec przywiezionego materjału, znacznie ożywiła obrady.

Po załatwieniu spraw bieżących, poruszono bardzo ważną kwestję pozostałych w różnych miejscowościach Niemiec sprzętów i przyrządów sokolskich, część których bezużytecznie jest unieruchomiona w rozmaitych niepowołanych rękach, część zaś, jak twierdzą obecni na zebraniu świadkowie, już została zaprzepaszczona.

Wobec tego, że w przyrządach tych został pomieszczony nasz kapitał, o który na zakup nowych akcesorji jest tak trudno się wystarać, Zjazd postanowił skomunikować się ze Związkiem Sokoła Polskiego w Niemczech i w tym celu wybrał komisję, w skład której wchodzą:

1) Mikołaj Nowak, II W. Prezes Związku Sokoła we Francji.

2) Leon Hendrysiak, Naczelnik Okręgu II Sokoła we Francji.

3) Wł. Milkuszyc, Redaktor organu Sokoła Polskiego.

Na odbytem bezpośrednio po wyborach zebraniu, Komisja uchwaliła:

1) Skomunikować się natychmiast z Zarządem Związku Sokoła Polskiego w Niemczech, uważając niniejszą odezwę jako oficjalny krok w tej sprawie;

2) Wpłynąć, by Zarząd Związku Sokoła Polskiego w Niemczech wyznaczył dwóch członków, celem skupienia pozostałych sprzętów;

3) Wystarać się o dostateczne środki materjalne, celem pokrycia ewtl. kosztów w tej sprawie;

4) Załatwić wszelkie niezbędne formalności odnośnych władz, celem przyspieszenia. ułatwienia i przewiezienia w mowie będących sprzętów.

W tej tak dla naszego Sokolstwa ważnej sprawie spodziewamy się natychmiastowej odpowiedzi.

Czołem!

Mikołaj NOWAK,
W.-Prezes Dzielnicy Sok. we Francji.
42,rue Emile-Zola, Oignies (Pas-de-Calais).

II.

DO ZWIĄZKU SOKOLSTWA POLSKIEGO W NIEMCZECH OD ZWIĄZKU SOKOLSTWA POLSKIEGO WE FRANCJI

Dnia 6-go stycznia 1924 r. odbył się drugi Zjazd Wydziału Związku Sokoła Polskiego we Francji w miejscowości Lens.

Zjazd witał, przed rozpoczęciem obrad, przybyłych: druha Hamburgera, który dla udzielenia technicznych wskazówek szermierzom polskim na zachodzie przedsięwziął z poświęceniem tak daleką drogę, zastępcę Konsula Rzeczypospolitej Polskiej w Lille, p. Ostrowskiego, druha redaktora Władysława Milkuszyca z Paryża, oraz druha Bielskiego, sekretarza redakcji.

Po załatwieniu spraw bieżących, skonstatowano, iż Sokolstwo Polskie liczy już 6 Okręgów, siódmy zaś wkrótce zostanie utworzony, niestety jednak wszędzie odczuwa się brak ustensylji sokolich.

Dla zapobieżenia tym brakom, choćby częściowo, była wyloniona komisja, która miała się zająć sprowadzeniem pozostawionych przyrządów z Niemiec, dotychczas jednak odpowiedzi nie otrzymano, przeto w tej kwestji udzielono głosu dr. Musielakowi, byłemu naczelnikowi Związku Sokoła Polskiego w Niemczech.

Druh Musielak, opierając swe przemówienie na odnośnych ustawach, przedstawił opłakany stan gospodarki Związku Sok. Polskiego w Niemczech, marnowanie ogólnego dobra Sokolego i kompletny brak kultu dla swiętości sokolich.

Obranej Komisji, wobec braku odpowiedzi na naszą pierwszą odezwę, skierowaną do Dr. Jakubczyka, dnia 14-go listopada 1923 r., polecono zwrócić się powtórnie do Związku Sokolstwa Polskiego w Niemczech z odpowiednią odezwą.

Wzywamy przeto po raz wtóry Związek Sokolstwa Polskiego w Niemczech, by dał wyczerpującą odpowiedź, co się stało z pozostałymi sprzętami, kto jest odpowiedzialny za ilość i całość tych przedmiotów, które zostały bądź cichaczem sprzedane, na co mamy dowody, bądź też wskutek niedbałości, zagubione. My, którzy byliśmy założycielami Sokoła Polskiego w Niemczech. którzy swój krwawy grosz na swięty cel składali, mamy pełne prawo upomnieć się o to dobro, które w waszych nieudolnych rękach topnieje i nie życzymy sobie abyście nas zmusili do powtórzenia się historji, jak na Śląsku Cieszyńskim, uprzedzając, że w razie niedania nam pełnego zadośuczynienia, przedsięweźmiemy enegiczniejsze kroki.

Wobec faktu, iż znajdują się tacy, którzy twierdzą, że i oni swój grosz na sprzęty dali,wyjaśnic musimy, że z założycieli i ofiarodawców, oprócz Fr. Cichego, w Niemczech niemasz już ani jednego — wszyscy przenieśli się do Francji.

Kopje niniejszej odezwy, celem poparcia naszych żądań, przesyłamy Konsulowi Rzeczpospolitej Polskiej w Essen. Was zaś prosimy raz jeszcze skończyć z tą niemiłą sprawą, wydając nam ustensylja, na zakup których kapitału nie posiadamy.

Wyrażamy nadzieję, że w tej tak ważnej sprawie na przychylną odpowiedź nie pozwolicie nam czekać — czyńcie więc co Wam sumienie i obywatelskość spełnić nakazuje.

Czołem!

Za Komisję sprowadzenia sprzętów z Niemiec do Francji,

M. NOWAK
42,rue Emile-Zola, Oignies (Pas-de-Calais).

GNIAZDO «BILLYMONTIGNY» (Pas-de-Calais)

Roczne walne zebranie odbyło się w niedzielę dnia 6-go stycznia. Druh prezes Jan Maćkowiak zagaił zebranie hasłem «Czołem». Po przeczytaniu protokulu z ostatniego zebrania, przystąpiono do załatwienia bieżących spraw Towarzystwa. Następnie wysłuchano sprawozdania z rocznej działalności Zarządu. Z tego wynika, że posiedzeń Zarządu odbyło się jedno, zebrań plenarnych dwanaście. Po załatwieniu powyższych spraw przystąpiono do wyboru nowego Zarządu, w którego skład weszli: Andrzej Mendelewski, prezes; Walenty Muszalski, zastępca; Franciszek Wyrwas, sekretarz; Adam Ludwiczak,zastępca; Józef Jankowiak,skarbnik; Stanisław Marciniak, zastępca sekretarza; Antoni Kubaszewski, naczelnik. Radni: Zawisłowski Władysław i Władysław Sobczak. Chorąży Franciszek Kristkowiak, zastępca chor. Józef Starczan. Asystenci Stanisław Halas, Walenty Włodarczak.

Zebrania odbywają się co drugą niedzielę w miesiącu. Wszelką korespondencję uprasza się nadsyłać na ręce sekretarza.

Mendelewski, prezes; Wyrwas Franciszek, sekretarz.

GNIAZDO «CALONNE LIEVIN» (Pas-de-Calais).

Otrzymujemy od druha Stanisława Golembiewskiego, Prezesa Sokoła w Calonne Lievin, list, który poniżej podajemy:

Szanowna Redakcjo *Sokoła Polskiego!*

Z wielką i prawdziwą radością powitaliśmy Pismo «Sokół Polski», które doszło do naszych rąk. i mamy nadzieję, że będzie ono nas nadal pokrzepiało na duchu sokolim, jak niegdyś w Westfalji pokrzepiały nas nasze pisma. Będzie ono nas pouczało swojemi wskazówkami i ćwiczeniami, ponieważ nam tu we Francji tymczasem jeszcze bardzo dużo brak. My, jako starzy Sokoli szermierze, to rozumiemy, ale nie o nas tu chodzi, tylko przeważnie o tę naszą młodzież. Tu w zeszłym roku zostało założone Gniazdo Sokole, ale nie szło tak, jakby było powinno iść, więc, dbając o dobro Sokoła, zmieniliśmy Zarząd, który wziął się energicznie do pracy i mamy nadzieję,że sprawa teraz pójdzie jaknajlepiej.

Z uszanowaniem i sokolem pozdrowieniem Czołem!

Stanisław Golembiewski,
Prezes Gniazda w Calonne Lievin.

GNIAZDO « BILLY » (Allier)

W niedzelę dnia 24-go lutego 1924 r. w lokalu druha Mikołajczaka, w Bully, rue Lievin, odbędzie się pierwsza rocznica tutejszego Sokoła oraz prawdopodobnie poświęcenie sztandaru.

Program rocznicy następujący:

O godz. 3-ej pp. przyjmowanie bratnich gniazd.

I. Występ Koła śpiewaczego z pieśnią powitalną

II. Występ oddziału męskiego o nagrody.

III. Występ oddziału żeńskiego o nagrody.

IV. Występ oddziału młodzieży.

V. Ogłoszenie zwycięzców i rozdanie nagród.

VI. Zabawa z tańcem w wolnych chwilach, koncert.

Uwaga. — Gniazdo, które przybędzie z największą liczbą członków otrzyma nagrodę honorową. Za najlepsze ćwiczenia nagroda dla Naczelnika. Gniazda, które posiadają sztandary są proszone o przybycie rano na pochód do Kościoła.

Na tę uroczystość serdecznie zapraszamy Gniazdo Paryskie oraz redakcję Sokoła i liczymy, że nas zaszczycą swą obecnością.

Czołem!

Zarząd

Z OKRĘGU III

Zlot Okręgu III uchwalono na Zielone Świątki, o czem bliższe szczegóły podamy w następnym numerze.

DRUHU! CHOCIAŻBYŚ PRENUMEROWAŁ INNE PISMA. BĘDZIESZ POPIERAŁ SWÓJ ORGAN SOKOLI.

KRONIKA

ZWIĄZEK ROBOTNIKÓW POLSKICH WE FRANCJI

Świadomość, że tylko w łączności siła, coraz żywiej przenika w masy naszych rodaków, przybywających do Francji w poszukiwaniu pracy. Zaczynają oni rozumieć, że utyskiwanie na swój los, na bezczynność rządu, na okrucieństwo pracodawców, nie poprawi ich bytu i nie stworzy lepszych warunków pracy, że trzeba samym o sobie pomyśleć. Stwierdziło ten fakt najdobitniej walne zebranie Filji Paryskiej Z. R. P., które się odbyło dnia 10 lutego r. b. w Paryżu. Kilka osób, szczerze oddanych sprawie, nie bacząc na trudności, nie szczędząc siebie, zdołało zgrupować około 200 członków i utworzyć Zarząd tymczasowy z naszym druhem Sopońskim, jako prezesem i z p. Grelem — sekretarzem. Zwołali oni zebranie, mające za cel propagandę idei Związku; przeszło 300 osób wypełniło salę, życzliwie udzieloną przez Francuską Chrześciajańską Konfederację Pracy, a obecność przedstawicieli rządu naszego (p. Konsula generalnego Lasockiego i p. Konsula Rembiszewskiego) oraz przedstawicieli prasy i różnych Stowarzyszeń polskich świadczyła, że los naszego pracownika-wychodźcy każdemu leży na sercu i każdy gotów jest przyczynić się do poprawy jego bytu w miarę możności. Zebraniu przewodniczył dzielnie druh wice-prezes naszej sokolej Dzielnicy Fr. Zmyślony. Był wygłoszony szereg referatów, traktujących sprawę polepszenia bytu robotnika. Przemawiał przedstawiciel Fr. Chrz. Kon. Pracy, wyrażając swoją solidarność z dążeniem Związku Robotników Polskich. Zabierał głos p. poseł Rudziński, ze stronnictwa sejmowego «Wyzwolenie». Świetny mówca zachęcał do założenia Związku.

Dysonansem zabrzmiało na sali, gdy weszła na porządek dzienny kwestja artykułu, który się ukazał w jednem z pism paryskich, a wyrażał nieufność inicjatorom założenia Filji Paryskiego Związku Robotników Polskich. Słuchając zupełnie bezstronnie dyskusji nad tą sprawą, przyszliśmy do przekonania, że pismo to, — nie zastanowiwszy się, — zrobiło krok nierozważny, którego samo żałuje, bo widzi, że wniosło w rzesze robotnicze rozłam. Z 400 obecnych, do Związku zapisało się około 140, — a reszta? Reszta, z zasianem w sercu i głowie ziarnem nieufności, poszła do domu rozważać, czy wstąpić do Związku? Czy lepiej nadal poniewierać się samotnie?

Z GNIAZDA PARYSKIEGO

Dnia 2-go b. m. na miesięcznym posiedzeniu Sokoła Paryskiego, druh P. Klerzkowski wygłosił odczyt o Powstaniu Styczniowem.

Zgromadzeni z wielkim zainteresowaniem wysłuchali prawdziwie utalentowanego druha prelegenta, któremu podziękowali hucznymi oklaskami.

Dnia 7-go lutego odbyło się, zwołane z inicjatywy Sokoła Paryskiego, zebranie przedstawicieli Towarzystw polskich i francusko-polskich, celem opracowania programu obchodu 175 rocznicy śmierci Juljusza Słowackiego. Zebranie wyłoniło Komitet wykonawczy, w skład którego weszli: p. Rose Bailly, pp. Sobczak, Koczorowski, Kozakiewicz i Milkuszyc. O pracy Komitetu będziemy stale informowali naszych czytelników.

« POŁOŻENIE KRAJU I ZADANIA DEMOKRACJI »

Urządzone staraniem znanego działacza i szczerego patrjoty dra Bolesława Motza zebranie, dnia 3-go lutego b. r., napełniło po brzegi obszerną salę Ecole des Hautes Etudes Sociales.

Stawili się rodacy tłumnie, żądni wiadomości z kraju, w oświetleniu, dokonanem przez ludzi, stojących u steru maszyny państwowej. Przewodniczył Dr. Motz, który w swojem zagajeniu skreślił działalność emigracji polskiej w Paryżu od chwili rozbioru Ojczyzny, aż do odzyskania niepodległości.

«Tu w Paryżu, mówił p. Motz, tworzyły się wszystkie koncepcje polityczne, tu pracowali nasi najwybitniejsi mężowie stanu, myśliciele, poeci, pisarze; emigracja krzepiła ducha narodu, budziła nadzieję, pozostając zawsze w nierozerwalnym związku z krajem. Następnie słowo było udzielone p. E. Rudzińskiemu, posłowi na Sejm, wice-prezesowi Klubu Z. P. S. L. Mówca w gorących słowach przedstawił ciężkie położenie kraju, a ratunek upatrywał w uzdrowieniu skarbu w przeprowadzeniu reformy rolnej, w wysiłkach ku podniesieniu naszego autorytetu międzynarodowego. Senator Woźnicki, wice-marszałek Senatu, podjął się odpowiedzieć na pytanie, które często z trwogą w sercu zadaje sobie niejeden Polak-patrjota: czy w razie konfliktu zbrojnego potrafimy się obronić naszym odwiecznym wrogom. P. Woźnicki wlewa otuchę w dusze wątpiące. Obroniliśmy się nawale bolszewickiej w roku 1920, potrafimy się obronić i w przyszłości. P. senator opowiada szczegółowo dzieje Rady Obrony Państwa, podaje masę nieznanych dotąd faktów, stwierdza, że nasze Główne Dowództwo działało planowo, rozważnie, spokojnie i ani na chwilę nie straciło głowy, ani pewności ostatecznego zwycięstwa; powołanie wolontarjuszów, zamiast poboru żołnierza, było genjalnem posunięciem, bo rzuciło przeciw wrogowi młodość, zapał i poświęcenie, a takie czynniki zawsze muszą zwyciężyć.

Opuścili rodacy zebranie z przeświadczeniem, że jednak, pomimo wszystko, będzie dobrze, bo są ludzie, którzy szczerze kochają tę Polskę i pracują dla jej dobra.

WIELKI BAL FRANKO-POLSKI

Baletmistrz druh Józef Krozycenski urządza w Sobotę dnia 1 Marca w salonach « Malakoff », 56 *bis*, avenue Malakoff). Początek balu o godz. 9-tej wiecz., zakończenie o godz. 5 1/2 rano.

Program zabawy nadzwyczaj urozmaicony, m: inn. : Konkurs Fox-Trota, popisy uczniów Szkoły Tańca, część koncertowa, poczta japońska, Mazur, Polonez i Krakowiak. Karty wejścia po 10 i 5 fr. są do nabycia w Szkole tańców, 54, rue du Chateau-d'Eau oraz w Redakcji Sokoła Polskiego, 7, rue Corneille, od 2-6 tej.

Nie wątpimy, że kolonja polska przybędzie licznie na ten bal i spędzi, jak zwykle, mile czas.

VIII Olimpjada

Dalszy ciąg przepisów ogólnych.

15. Reklamacje.

Reklamacje składane na ręce sędziów na boisku w kwestji faktów dokonanych będą nieodwołalnie rozstrzygnięte przez tychże.

Apelacje, dotyczące innych decyzji sędziów lub dotyczące innych kwestji będą przekładane kompetentnemu prezesowi sądu apelacyjnego za pośrednictwem członka, wybranego przez Komitet olympijski państwa zgłaszającego reklamacje, lub osoby wydelegowanej na jego miejsce.

Reklamacje te powinny być składane w godzinę po dokonanym fakcie, powodującym zgłoszenie tej reklamacji, za wyjątkiem innego terminu ustalonego przez kompetentną federację miedzynarodową. Po dokonanem śledztwie, sąd apelacyjny rozstrzyga sprawę. Decyzja jego jest ostateczna.

Wszyscy ci, którzy brali udział w Igrzyskach Olimpijskich otrzymają medal pamiątkowy.

W każdym poszczególnym współzawodnictwie rozdane będą trzy medale.

a) Za zawody jednostkowe :

1. Zwycięzca, medal srebrny pozłacany i dyplom ;

2. Zajmującemu drugie miejsce, medal srebrny oraz dyplom.

3. Zajmującemu trzecie miejsce, medal z bronzu oraz dyplom.

b) Za zawody drużyn :

1. Drużyna zwycięzka otrzyma dyplom, każdy zaś z współzawodników otrzyma medal z pozłacanego srebra oraz dyplom.

2. Druga, drużyna otrzyma dyplom oraz medal srebrny, każdy zaś z współzawodników dyplom.

3. Trzecia — dyplom oraz medal z bronzu, każdy zaś z współzawodników — dyplom.

W zawodach drużyn, wszyscy biorący istotny udział w zawodach będą mieli prawo do otrzymania z odpowiedniego medalu — dyplom, stosownie do nagrody otrzymanej przez drużynę. (*Wyniki, następstwa.*)

16. Nagrody.

Na Igrzyskach Olympijskich będą wydawane nagrody, składające się z medali olympijskich i dyplomów. Medal będzie wydany łącznie z dyplomem. Drużyny, zwycięzkie w zawodach drużyn otrzymują także dyplomy.

Na stutek propozycji miedzynarodowej federacji, Komitet organizacyjny jest mocen wydać dyplom zasługi współzawodnikowi, który mimo świetnej postawy w walce nie został zwyciezcą.

17. Sankcje karne w wypadkach nadużyć.

Kary są ustalone w sposób następujący ;

a) atleta, któremu się udowodni, że nadał sobie podstępnie kwalifikacje amatora, zostanie zdyskwalifikowany jeśli brał czynny udział w konkursach będzie usunięty i punkty (stopnie) uzyskane przez niego będą unieważnione.

b) Jeżeli zostanie udowodnione, że Komitet Olympijski danego atlety współdziałał w tym nadużyciu, Komitet taki zostanie wykreślony z konkursu lub konkursów, w których stawał dany atleta a stopnie uzyskane przez jego przedstawicieli będą unieważnione.

c) Jeżeli zostanie udowodnione, że Federacja miedzynarodowa danego atlety współdziałała w tym nadużyciu, stopnie lub klasyfikacje uzyskane przez jej przedstawicieli zostaną unieważnione.

Kary te będą nakładane przy udzielaniu *szalanż* (*challenge*)

18. Koszta podróży.

Komitet organizacyjny nie udziela żadnej materjalnej pomocy na pokrycie wydatków ; jednak czuje się w obowiązku czynienia wszelkich starań, celem zmniejszenia wydatków do minimum oraz jest do dyspozycji stron zainteresowanych w sprawie dostarczania niezbędnych informacji.

19. Broszury i Programy.

Dla każdego poszczególnego sportu zostanie wydana specjalna broszura, zawierająca programy i przepisy ogólne.

Na programach i broszurach Igrzysk Olympijskich ogłoszenia (reklamy) zamieszczane nie będą.

20 (Klasyfikacja).

Sporty w Igrzyskach Olympijskich są rozklasyfikowane ; nad sposobem wykonania klasyfikacji winien czuwać organizacyjny Komitet olympijski.

21. Tekst Oficjalny.

W razie sporu co do interpretacji tego regulaminu, tekst francuski pozostaje oficjalnym.

22. Federacje miedzynarodowe.

Przepisy sportowe niżej wymienionych Federacji będą obowiązywały.

Międzynarodowa Federacja Atletów amatorów.

Międzynarodowa Federacja Towarzystw d'Aviron.

Międzynarodowa Federacja Zwiazków wioślarzy.

Międzynarodowa Federacja Amatorów Boksu.

Międzynarodowy Związek Cyklistów

Miedzynarodowa Federacja Hippiki.

Międzynarodowa Federacja Fechtunku.

Międzybarodowa Federacja Foot-ball Association.

Międzynarodowa Federacja Gimnastyki.

Międzynarodowa Liga Łyżwiarzy Hockey.

Międzynarodowa Federacja Tenisu.

Międzynarodowa Federacja Walki (grecko-rzymskiej i wolnej).

Międzynarodowa Federacja Pływaków amatorów.

Międzynarodowa Federacja Łyżwiarska.

Międzynararodowa Federacja Atletów Siłaczy (de poids et halteres).

Międzynarodowy Związek Strzelniczy.

Międzynarodowa Federacja Myśliwców.

Międzynarodowy Związek jachtów wyścigowych.

23. Sporty, nie mające przewodnictwa miedzynarodowej Federacji.

W wypadku, gdyby jakikolwiek sport, stających do konkursu na Igrzyskach Olympijskich nie był reprezentowany przez odnośną federację międzynarodową, lub w wypadku, gdyby takowy był reprezentowany przez miedzynarodową federację, która by się rozwiązała, kierownictwo tegoż sportu winno być ustalone przez komitety organizacyjne.

24. Przepisy specjalne.

Wszelkie kwestje, nie przewidziane niniejszym regulaminem, rozstrzyga Komitet organizacyjny.

DRUHOWIE ! ZLOT DZIELNICY WE FRANCJI D. 13 I 14 LIPCA 1924 R.

Na Zlot Dzielnicowy.

Wspólne ćwiczenia wolne Sokołów z r. 1922 ze Lwowa.

Postawa pierwotna. post. zasadnicza. — Takt 1. 2. 3. 4. 5. 6. 7. (8). Każde ćwiczenie 4 razy.

I. ĆWICZENIE

1. R(amiona) w bok (położ. grzbietne).
2. Post. napalcowa — R. zwróć dłonią do góry i przenieś je w górę.
3. Kucznij — R. skurcz (ręce na barki złóż) a rzuć w bok.
4. Wróć do post. zasadnej. — R. skurcz (na barki).
5. Wypad l. n. wprzód — rzuć p. R. w górę wskos, l. R. w tył — (wzrok w kierunku p. r.).
6. 1/2 obr. w prawo do uniku l. n. wstecz. — R. łukiem w dół przenieś w bok
7. Wykrok l. n. (ciężar ciała na obu stopach). Ręce na barki.
8. 1/4 obr. prawo — l. n. dostaw do prawej. — R. opuść w dół (post. zasadna).

Uwaga: Ad 2. Ramiona dłonią zwrócone do góry — silnie wyprężone przenieś w górę (w pion) a równocześnie stań na palcach nóg przy złączonych piętach, wzrok skieruj skośnie w górę. Ad 3. Przy skurczu ramion, ręce o złączonych i nieco ugiętych palcach zwrócone są ku barkom i palcami zewnątrz je dotykają — ramiona w łokciach ugięte przylegają do boków tułowia. Ad 4. Do post. zasadnej wraca się przybierając pośrednio post. napalcową. Ad 5. Wypad równa się 3 długościom stopy — nogi całemi stopami dotykają ziemi — tułów w kierunku nogi wypadnej podany — położenie ręki promieniowe — głowa lekko zwrócona w kierunku wzniesionego ramienia, pr. R. tułów i l. noga w jednej prostej linji skośnej.

II. ĆWICZENIE

1. Unik p. n. wstecz — p. R. (ręka w pięść grzbietem na zewnątz) w dół — lewa r. dłonią oparta o lewe kolano.
2. 1/4 obr. w prawo do post. wypadnej pr. n. w bok-p.R. łukiem górnym przenieś w bok (położ. dłon.) l. R. w bok (grzbiet).
3. 1/4 obr. w lewo wypad p. n. wprzód — p. R. łukiem górnym przenieś w górę wskos (ręka otwarta — położ. grzb.) l. R. w tył.
4. Unik podparty prawą nogą w tył — (ręce palcami oparte o ziemię).
5. L. n. dostaw do prawej — ramiona ugnij do post. leżąc przodem.
6. Ramiona prostuj do podp. leżąc przodem i wypad podparty p. n. wprzód, kolano między ramionami.
7. Biegiem (2 krokami) o jedno stanowisko naprzód i R. w bok. (Lewa, prawa i przystaw lewą do prawej).
8. 1/4 obr. w pr. do post. zasadnej — R. skurczem opuść w dół.

Uwaga: Ad 1. Wysuwając p. nogę wstecz i opierając ją o ziemię tylko palcami, tułów skłaniam lekko wprzód tak, by głowa, tułów i p. pięta znalazły się w jednej linji prostej — równocześnie opieram l. r. o lewe kolano w ten sposób, że kciuk znajdzie się po wewnętrznej a 4 palce po zewnętrznej stronie l. kolana, — R. l. będzie lekko w łokciu ugięte — R. zaś prawe znajduje się w pionowem położeniu w dół z ręką w pięść zwiniętą. Wzrok zwrócony ku przodowi. Ad 2. Prostując tułów — podnoszę ramiona wprzód — gdzie zostaje l. R. w położeniu grzbietnem — p. zaś ramię przenoszę w dalszym ciągu w górę i w bok z równoczesnym 1/4 obrotem na l. pięcie w prawo do wypadu pr. n. w bok. P. R. z ręką w pięść zwiniętą znajduje się w położeniu dłoniowem — głowa zwrócona w lewo w kierunku l. ramienia. Ad 3. Z równoczesnym 1/4 obr. w l. do pierwotnego frontu — należy wykonać wypad p. n. wprzód podając tułów w kierunku nogi wypadnej, równocześnie przenieść l. R. w tył a prawe łukiem górnym (tą samą drogą co pod 2) w górę wskos — gdzie ręka otwarta znajduje się w położeniu grzbietnem — wzrok idzie za p. ramieniem. Ad 4. Z postawy końcowej ad 3 — wysuwam p. n. w tył — l. n. uginam silnie w kolanie i opieram ręce palcami wprzód zwróconemi o ziemię t. j. ćwiczący znajdzie się w podpartym uniku p. n. wstecz. Głowa, tułów i p. noga tworzą linję prostą. Ad 5. Dostawiwszy l. n. do prawej przechodzi się do chwilowego podporu leżąc przodem, poczem ćwiczący ugiąwszy ramiona, kładzie się dostać o jedno stanowisko naprzód, je do przodu. Ad 6. Ćwiczący prostując ramiona przechodzi do chwilowego podp. leżąc przodem — a wysunąwszy p. n. wprzód (kolano między ramionami) — ugina ją w kolanie więcej jak przy zwykłym wypadzie — a mając ręce ciągle o ziemię oparte znajduje się temsamem w podpartym wypadzie p. n. wprzód. Głowa, tułów i l. n. palcami o ziemię oparta tworzą jedną linję prostą. Ad 7. Z końcowej postawy ad 6 wykonuje ćwiczący 2 kroki biegiem, aby si ędostać o jedno stanowisko naprzód, gdzie stając podnosi ramiona w bok — podczas zaś biegu — ramiona zwisają w dół. Ad 8. Wykonując 1/4 obrotu w prawo — w 2 taktach — w I takcie ćwiczący obraca się na p. pięcie i palcach l. nogi równocześnie kurczy ramiona, w II takcie przystawia l. n. do prawej i ramiona rzuca w dół. Po czterokrotnem przerobieniu tego całego ćwicznia, ćwiczący wraca na swe pierwotne stanowisko.

III. ĆWICZENIE

1. L. n. podnieś wprzód. — R. w bok.
2. Rozkrok l. n. na palce. — R. przenieś w górę.
3. L. n. przenieś w tył, p. n. ugnij w kolanie. — R. wytrzymaj. — Skłoń się wprzód.
4. Tułów prostuj — 1/4 obr. w prawo — rozkrok l. n. — l. R. w bok— p. R. łukiem dolnym w bok
5. 1/4 obr. w prawo do uniku l. n. wstecz. — R. przenieś w tył.
6. L. n. podnieś wprzód. R. przenieś wprzód.
7. Skokiem na p. n. 1/4 obr. w prawo — l. n. w bok — l. R. w bok — p. R. łukiem w dół przenieś w bok
8. L. n. opuść do post. zasadnej. — R. w dół.

Uwaga: Ad 3. Przenosząc l. nogę silnie wyprężoną w tył ugina ćwiczący p. n. w kolanie (więcej jak w uniku) tułów o krzyżach prostych skłania wprzód a ramiona wytrzymuje w pierwotnem położeniu. — Lewa stopa — l. noga, tułów i ramiona tworzą linję poziomą, ćwiczący więc wykonuje wolną wagę na p. nodze. Ad 7. W końcowej postawie ad 6. wykonuje ćwiczący małym podskokiem na p. nodze 1/4 obr. w prawo — a l. n. wytrzymana w pierwotnem położeniu po dokonanym obrocie znajdzie się w położeniu «w bok».

IV. ĆWICZENIE

1. Wykrok l. n. (obie noi stopami na ziemi). R. w bok
2. Skłon w lewo — ręce na kark.
3. 1/4 obr. w prawo do post. rozkrocz. (ciężar ciała na obu stopach). R. w bok. tułów prostuj.
4. Skłon w prawo, ręce na kark.
5. 1/4 obr. w prawo do uniku podpartego l. n. wstecz.
6. P. nogę dostaw do lewej — podpór leżąc przodem.
7. Przysiad podparty.
8. Powstań d post. zasadn. R. w bok a opuść w dół, przybierając pośrednio post. napalcową

Uwaga: Ad 2. Skłon w bok wykonać przy silnie podanych łokciach w bok i głowie nieco w tył cofniętej. Palce rąk spojone stykają się oparte na potylicy. Ad 5. i 6. Ręce opierają się o ziemię do przodu zwrócone.

V. ĆWICZENIE

1. Zakrok l. n. (na całą stopę. Ręce na barki.
2. Wykrok l. n. (p. n. na palce). R. rzuć w tył.
3. Skok wprzód z 1/4 obr. w lewo do post. kucznej. R. przenieś wprzód a w dół.
4. Na palce stań. — R. w bok
5. Rozkrok p. n. (obie na palcach). R. przenieś w górę.
6. Pięty opuść — do post. nastopowej. — Ręce przed pierś (łokcie w bok).
7. Post. rozkrocz. R. w bok (położ grzb.) (wdech).

Uwaga: Ad 3. Skok wykonać na stanowisko poprzednika z energicznem przeniesieniem ramion wprzód a opuszczeniem w dół — doskok w kuczce — która równa się połowie przysiadu. Ad 6. Łokcie w jednym poziomie z barkami — palce spojone, dłonie ku dołowi zwrócone.

Sławiński,
Naczenik Dzielnicy.

ĆWICZENIA MŁODZIEŻY MĘSKIEJ V OKRĘGU NA ZLOT D. 11 MAJA 1924 r.

Przybór : laska drewniana, czarna, długości 85 cm.

P. pierwotna : P. zasadnicza, laska w dół, nachwyt za końce laski.

O raz I.

Na nutę : «Uchodz Niemcze, pókiś cały »

1. Na palce stań + R. w górę.
2. Wytrzymaj.
3. Unik lewą N. w tył + R. ugnij, laska na kark.
4. Wytrzymaj.
5. Klęknij lewą N. (w tył) + R. w górę.
6. Wytrzymaj.
7. Powstań z 1/4 obrotem w prawo + R. w dół.
8. Wytrzymaj.

Obraz II.

Na nutę : « Krahowiaka ».

1. Krok lewą N. + lewe R. w bok, prawa pięść koło lewej pachy.
2. Krok prawą N. + prawe R. w bok, łukiem poziomym.
3. Lewą N: przystaw do prawej + R. w przód.
4. Na palce stań + R. w górę.
5. Skokiem 1/2 obrotu w lewo + R. ugnij (laska na kark), a rzuć w górę.
6. Krok lewą N. + lewe R. w bok.
7. Krok prawą N. + prawe R. w bok, łukiem poziomym.
8. 1/4 obrotu w prawo + lewą N. przystaw do prawej + R. w dół.

Obraz III.

Na nutę : « Nie masz to wiary ».

1. Wykrok lewą N. + prawe R. stromo w górę, lewe R. stromo w dół, laska pionowo przed sobą.
2. Lewą N. przystaw do prawej + R. w górę.
3. Lewą N. zakrok + R. w górę = zamach do ciosu na głowę, lewą rękę obróć i dosuń do prawej, laska stromo za głową.
4. Wypad lewą N. wprzód + R. stromo w górę, laska w przedłużeniu R. = cios w głowę.
5. 1/2 obrotu w prawo na prawej pięcie do zakroku lewą N., prawą N. lekko ugnij + zamach do ciosu, łukiem w dół po prawej stronie.
6. Wypad lewą N. wprzód + cios w głowę, jak 4.
7. obrotu w prawo do rozkroku napalcowego lewą N. + R. w górę.
8. Lewą N. przystaw do prawej + R. w dół.

Obraz IV.

Na nutę : « Ospały i gnuśny ».

1. Lewą N. rozkrok ugięty + prawe R. w górę, lewa pięść pod prawą pachę.
2. Wytrzymaj.
3. Postawę zmień + R. zmień, łukiem dolnym.
4. Wytrzymaj.
5. 1/4 obrotu w prawo do zakroku napalcowego lewą + R. wprzód.
6. Wytrzymaj.
7. Lewą N. przystaw do prawej + R. w dół.
8. Wytrzymaj.
9. Na palce stań + R. w górę.
10. Wytrzymaj.
11. Przysiądź + R. wprzód.
12. Wytrzymaj.
13. Na palce stań + R. w górę.
14. Unik prawą N. w tył + R. ugnij (laska na kark).
15. Prawą N. przystaw do lewej + R. w górę.
16. R. w dół.

Kudlaszyk
Naczelnik Okręgu V.

Ćwiczenia chorągiewkami

dla oddziału żeńskiego na I zloł Okręgu V 1924 r. Dzielnicy Sok. we Francji.

Obraz I.

1. Rozkrok pr. nogą, ram. w bok.
2. Wznieś pr. nogę w bok, ram. łukiem dolnym w pion.

3-4. Wytrzymaj!

1. Przystaw pr. do lew., pr. ram. łukiem dolnym w pionskos, lew. ram. łukiem dolnym w dółskos na zewnątrz.
2. Rozkrok lew. nog. na palce, ram. przeciwnie.

3-4. Wytrzymaj!

1. 1/4 obr. lewo, przystaw pr. de lewej, ram. krzyżnie przed siebie.
2. Kuczka ram. łukiem przednim w pionoskos na zewnątrz.

3-4. Wytrzymaj!

1. Prostój nogi, ram. łukiem bocz. w przód i pion.
2. Postawa zasadna.

3-4. Wytrzymaj!

Obraz II.

1. Lewe ram. w przód, pr. ram. la lew., barku złóż.
2. Ram. przeciwnie.

3-4. Wytrzymaj!

1. Wypad lew. nog w przód, pr. ram. w dół skos, lew. ram. w bok.
2. Z podskokiem w miejscu nogi, ram. przeciwnie.

3-4. Wytrzymaj!

Wypad pr. wstecz pr. ram. pionskos, lew. ram. w dółskos.

1. Lewa noga do prawej nogi, ram. w bok.
2. 1/4 obr. w lewo, ram. kurcz.
3. 1/4 obr. w lewo, ram. w pion.
4. 1/4 obr. w lewo, ram. wstecz.

1. 1/4 obr. w lewo, ram. w pionoskos, zakrok pr. nogą
2. Przystaw pr. do lewej, postawa zasadna.

3-4. Wytrzymaj!

Obraz III.

1. Wykrok pr. nogą, ram. w przód.
2. Lewą nogę wznieś wstecz, ram. w pion.
3. Wytrzymaj!

Obraz IV.

1. 1/4 obr. w lewo na pr. nodze, wypad lew. w przód, ram. łukiem dolnym w przód, chorągiewki skrzyżnie do środka.

3-4. Wytrzymaj!

1. Przystaw pr. do lewej, ram. w pion.
2. Przysiad kurczny ram. łukiem przednim w bok.

3-4. Wytrzymaj!

1. Prostój nogi, ram. łukiem dolnym w przód.
2. Postawa zasadna.

3-4. Wytrzymaj!

1. Wykrok lew. nogą, ram. w przód.
2. Wykrok pr. nogą, ram. w bok.

3-4. Wytrzymaj!

1. Przystaw lew. do pr., ram. w pion.
2. 1/2 obr. w lewo na palcach, ram. łukiem dolnym skrzyżnie przed piersi.

3-4. Wytrzymaj!

1. Wypad lew. nogą w przód, ram. łukiem przednim w bok.
2. Lewą nogę prostój, ram. łukiem dolnym w pion.

3-4. Wytrzymaj!

1. 1/4 obr. w prawo, ram. łukiem przednim w tył.
2. Przystaw pr. do lewej, postawa zasadna.

3-4. Wytrzymaj!

Kudłaszyk,
Naczelnik Okręgu V.

OSTATNIE WIADOMOŚCI

Z KRAJU

⁂ Ogólna sytuacja ekonomiczna w kraju poprawia się. Dolar od dłuższego czasu stoi u nas na jednym poziomie; marka idzie w górę, jej wartość ustala się. Jest nadzieja, że gospodarka pieniężna wkrótce zostanie uporządkowana.

⁂ Dnia 6-go lutego przybył do Warszawy p. Maurycy Zamoyski, minister Spraw zagranicznych. Na dworcu był powitany przez wysokich urzędników polskich, oraz przez p. de Panafieu, posła Rzeczypospolitej Francuskiej.

⁂ Odczyt marszałka Piłsudskiego o Powstaniu Styczniowem, wygłoszony w obchodzie, organizowanym przez Związek Legjonistów, dał 10 miljardów marek polskich dochodu, który przez marszałka został ofiarowany na rzecz weteranów 1863 roku.

⁂ Na kolejach polskich trwają niebywałe zaspy śnieżne, które tamują regularny ruch pociągów.

⁂ Na złożone przez Premjera angielskiego p. Ramsay'a Mac Donalda życzenia Rządowi polskiemu, nasz poseł w Londynie, z polecenia p. Grabskiego, oświadczył:

«Premier polski polecił mi wyrazić Wasze Ekscelencji serdeczne podziękowania za życzenia, które szczególnie ujęły rząd polski i zapewnić, że będzie on dążyć do pogłębienia przyjaznych stosunków łączących oba narody.»

ĆWICZENIA GIMNASTYCZNE W SOKOLE PARYSKIM

odbywają się w poniedziałki i piątki od godz. 8 1/2 do 10 wiecz. na sali gimnastycznej w gmachu szkolnym

42, Avenue Duquesne

Métro : François-Xavier lub Pasteur

Sokół Paryski zaprasza na te ćwiczenia nie tylko druhów, ale i wszystkich Rodaków.

SPROSTOWANIE

Dotychczasowym prezesem i założycielem III Okręgu był Druh Franciszek Zmysłony (ojciec) o czem w poprzednich numerach przez przeoczenie nie umieściliśmy.

Skład Nowego wydziału Okręgu III będzie podany w następnym numerze.

Wł. Milkuszyc, Redaktor Naczelny.

PARIS. — SOC. GÉNÉR. D'IMPR. ET D'ÉDIT., 71, RUE DE RENNES.

Le Gérant : J. M. Pszka.